

ANASTAZJA SEUL

NIECH ZSTĄPI DUCH TWÓJ...
STYLISTYCZNO-TEOLOGICZNA ANALIZA HOMILII JANA PAWŁA II
(Warszawa, 2 czerwca 1979)

Bez wątpienia pierwsza wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie była zdarzeniem przełomowym, a pierwsza papieska homilia w Warszawie wywarła wielki wpływ na jej słuchaczy. Papież świadom tego, że łaska opiera się na naturze, dbał o formę stylistyczną swoich wypowiedzi. W taki sposób dobierał środki wyrazu artystycznego, aby jego homilie i przemówienia prowadziły do wewnętrznej przemiany słuchaczy. Można sądzić, że Papieżowi znane były podstawowe środki stylistyczne stosowane w literaturze antycznej zarówno greckiej, jak i hebrajskiej¹. Dlatego, mając na uwadze cele ewangelizacyjne, respektował on zalecenia, jakie już starożytni dawali mówcom: „Albowiem najlepszy mówca to ten, którego słowa pouczają słuchaczy, sprawiają im

Dr ANASTAZJA SEUL – Uniwersytet Zielonogórski; adiunkt w Zakładzie Teorii i Antropologii Literatury Instytutu Filologii Polskiej; adres do korespondencji – e-mail: A.Seul@wp.pl

¹ Środki wyrazu artystycznego stosowane w retoryce greckiej mogły być znane Karolowi Wojtyłe z czasów studiów seminaryjnych, gdyż były one prezentowane w przedwojennych podręcznikach kaznodziejstwa. Np. Zygmunt Pilch powoływał się na Arystotelesa, Cyncerona, Kwintyliana i wyjaśniał trzy podstawowe zasady retoryki klasycznej: *docere, delectare, movere*. Zagadnieniu *docere* Zygmunt Pilch poświęcił rozdział pt. *Mowa rozumu*, w którym zwracał uwagę na pracę rozumu w poszukiwaniu i obronie prawdy oraz zajmował się logiką i precyzją wypowiedzi. Wpływ na stronę emocjonalną autor omówił w rozdziale pt. *Mowa wyobraźni i uczuć*, przedstawił w nim estetyczne wartości homilii – w myśl zasady *delectare*. Zaangażowaniu woli poświęcił rozdział *Mowa woli*, w którym ukazał aspekty psychologiczne wypowiedzi, zwracając uwagę na ukierunkowanie jej do zachowań odpowiadających wymogom Ewangelii. Zob. Z. P i l c h, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, Kielce 1932, s. 49-99; 113-184. Zob. również t e n ż e, *Wpływ na słuchaczy w: Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejkiej dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 109-166.

przyjemność i poruszają wewnątrznie. Pouczenie jest obowiązkiem, sprawianie przyjemności – dodatkowym darem, poruszenie umysłów – czymś absolutnie koniecznym”². Papież umiejętnie czerpał z bogactwa środków stylistycznego wyrazu, aby osiągnąć cel pastoralny: jego słowa tak przemawiały do sfery intelektualnej i emocjonalnej, że poruszały wolę słuchaczy i kierowały ją ku Bogu. Papieskiemu przekazowi prawd teologicznych towarzyszyła troska o piękno słowa zgodnie z przekonaniem, że Bóg jest źródłem i wzorem wszelkiego piękna, które nierozzerwalnie łączy się z prawdą i w ten sposób prowadzi człowieka ku dobru: doczesnemu i wiecznemu³. Piękno jest postrzegane nie tylko jako kategoria estetyczna stanowiąca o literackości tekstu, ale także jako kategoria teologiczna⁴. Nie tylko teologowie, lecz filologowie dostrzegają, że literatura piękna oraz artystyczne walory języka mogą służyć prezentacji prawd teologicznych⁵.

Z tego względu warto dokonać analizy stylistycznej pierwszej homilii wygłoszonej w Ojczyźnie, aby zobaczyć, w jaki sposób dobór środków artystycznego wyrazu służył celom pastoralnym. Niniejszy artykuł ma ukazać, iż wartości stylistyczne przyczyniły się do pogłębienia teologicznej formacji słuchaczy (późniejszych jej czytelników) tej historycznej homilii⁶. Warto dodać, że du-

² C y c e r o, *O najlepszym rodzaju mówców*, cyt. za: B. M a t u s z c z y k, *O potrzebie sztuki argumentacji we współczesnym kaznodziejstwie*, w: *Retoryka na ambonie*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 41.

³ Zob. K. K a u c h a, *Argument kaloniczny na wiarygodność chrześcijaństwa*, „Ethos” 2006, nr 1-2, s. 135-146.

⁴ Zob. J. S z y m i k, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 1994; A. D u n a j s k i, *Słowo stało się siłą. Zarys Norwidowej teologii słowa*, Pelplin 1996; Cz. S. B a r t n i k, *Estetyka personalistyczna*, „Roczniki Teologiczne” 45(1998), z. 2, s. 93-109; M. R u s e c k i, *Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę*, Lublin 2001, s. 107-197.

⁵ Zob. np. S. S a w i c k i, *Sacrum w literaturze*, „Pamiętnik Literacki” 1980, z. 3, s. 169-182; S. D ą b r o w s k i, *W sprawie teologii Słowa Bożego (próba fragmentarycznej dyskusji)*, ZN KUL 27(1984), nr 4, s. 21-33; t e n ż e, *Teologia literatury a wiedza o literaturze (porównania i propozycje)*, „Przegląd Humanistyczny” 1989, nr 12, s. 153-165; B. C h r z ą s t o w s k a, *Otwarte niebo. Literackie świadectwa przeżywania Eucharystii*, Poznań 1992; *Obraz Boga Ojca w kulturze*, red. M. Ołdakowska- Kufłowa, U. M. Mazurczak, Lublin 2000; Z. Z a r ę b i a n k a, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, Bydgoszcz 2001; R. Z a j ą c z k o w s k i, *Człowiek trudnego szczęścia. Św. Józef w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazarethu”*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 2002, nr 1, s. 383-388; D. K u l c z y c k a, *Jakieś «Ty» – poetyckie obrazy Boga w wierszach Stanisława Barańczaka*, w: *Język religijny dawniej i dziś*, t. III, red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań 2007, s. 488-497.

⁶ W watykańskiej edycji oraz niektórych polskich wydaniach tej homilii została ona ujęta

chowej siły emanującej z papieskich słów przestraszył się ówczesny rząd PRL-u do tego stopnia, że mówi się o tym, iż władze rozważyły możliwość przerwania transmisji podczas homilii⁷. Jednak moc Ducha, o którą prosił Papież, okazała się silniejsza niż moce Złego. Słowa nauczania, wygłoszone na pierwszej w Polsce papieskiej Mszy, mogła usłyszeć cała Polska.

WPROWADZENIE: „UMIŁOWANI RODACY...”

Jan Paweł II, zwracając się do zebranych słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, stosuje znane w Polsce pozdrowienie chrześcijańskie, traktując je jako formułę inicjalną. Te pierwsze słowa – zakorzenione w polskiej tradycji narodowej i religijnej – mają wartość emotywną, gdyż są auto-prezentacją Papieża jako chrześcijanina i Polaka. Pozdrowienie to wprowadza w atmosferę życzliwości i wskazuje na więź, jaka istnieje między Kaznodzieją a wiernymi zgromadzonymi na Placu Zwycięstwa. O relacji życzliwości świadczy następny segment wypowiedzi, który ma charakter rozbudowanej trójczłonowej apostrofy. Ojciec Święty zwraca się wprost do słuchaczy, nazywając ich kolejno: „rodakami”, „braćmi i siostrami” oraz „uczestnikami eucharystycznej Ofiary”. W takim ujęciu można dostrzec gradację rosnącą – jej szczytem jest określenie wskazujące na wspólnotę liturgiczną. Pierwsze dwa określenia zostały wzbogacone nacechowanymi emocjonalnie epitetami: „umiłowani” i „drodzy”, a w trzecim członie apostrofy znalazło się czasoprzestrzenne dookreślenie Mszy świętej w zdaniu: „która sprawuje się dziś w Warszawie na Placu Zwycięstwa”. Słowa te kończą eksordialną, tzn. wprowadzającą część homilii, w której znalazły się sformułowania mające na celu pobudzenie zainteresowania słuchaczy. W tym krótkim, pięcioczłonowym wprowadzeniu można odnaleźć zarówno apostrofy znane antycznym oratorom jak i układ składniowy zbliżony do biblijnego paralelizmu syntetycznego. Środki stylistycznego wyrazu pomagają wiernym doświadczyć daru jedności

w czterech punktach, które poprzedziło krótkie wprowadzenie. W niniejszej analizie zostanie uwzględniony ten podział. Opieram się na wydaniu Znaku i wszystkie cytaty podaję za: J a n P a w e ł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, s. 20-25. W dalszej części artykułu stosuję skrót PDO.

⁷ „Podobno niektórzy przedstawiciele partii i władz, przestraszeni mocą papieskich słów, proponowali nawet przerwanie transmisji z pl. Zwycięstwa, i to jeszcze podczas trwania homilii, by naród nie słyszał do końca wielkiego przesłania wolności”. G. Ł e c i c k i, *Jan Paweł II. Staraniem się mówić za was*, Warszawa 2008, s. 57.

w Duchu Świętym, który ich zgromadził wokół Chrystusa obecnego w Osobie swego Zastępcy.

1) „WYŚPIEWAĆ PIEŚŃ DZIĘKCZYNIENIA...”

Właściwą część homilii Jan Paweł II rozpoczyna od zdania, w którym daje świadectwo swej więzi ze zgromadzonymi i jednocześnie wyraża swą wdzięczność za to, że mógł przybyć do Ojczyzny jako pielgrzym⁸. W słowach: „wyśpiewać pieśń dziękczynienia” można odnaleźć poetyckie nawiązanie do stylistyki biblijnej – wiele psalmów to pieśni uwielbienia i dziękczynienia⁹. Papież również używa metonimii, kierując swą wdzięczność ku Opatrzności. Słowo „Opatrzność” traktowane jest synonimicznie jako określenie Boga. Także tu po raz pierwszy pojawi się słowo „pragnienie”, wyrażające subiektywny stosunek do wypowiedzianych treści, które zaliczane jest przez Jana Miodka do słów znamionujących papieski styl¹⁰. W pierwszych dwóch krótkich akapitach wyraz ten pojawi się aż siedem razy. Kaznodzieja operując słowem „pragnienie”, przypomina wszystkim postać Pawła VI, którego władze PRL nie przyjęły na uroczystości milenium chrztu Polski w 1966 roku, mimo iż ówczesny papież, zaproszony przez Episkopat Polski, chciał w nich uczestniczyć. Operowanie wybranym słowem jest typowe dla kultury semickiej, o czym świadczą układy koncentryczne widoczne w tekstach biblijnych – zwłaszcza w Ewangelii św. Jana¹¹. Jan Paweł II, podobnie jak autorzy biblijni, w swojej refleksji wielokrotnie powraca do tego samego słowa, wzbogaca je każdorazowo o nowe elementy. W ten sposób wydobywa jego nowe znaczenie i silniej oddziałuje na emocje odbiorcy. Można dostrzec w operowaniu

⁸ „Razem z wami pragnę wyśpiewać pieśń dziękczynienia dla Opatrzności, która pozwala mi dziś jako pielgrzymowi stanąć na tym miejscu” (PDO, s. 20).

⁹ Na temat muzyczności psalmów i ich podziału zob.: A. S t r u s, *Śpiewajcie nam pieśni Syjonu (Księga Psalmów)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. VII, red. J. Frankowski, Warszawa 1988, s. 11-111.

¹⁰ J. M i o d e k, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, w: *Przez lata ze słowem polskim*, Wrocław 1991, s. 34.

¹¹ Por. *Wstęp do Ewangelii według św. Jana*, w: BP t. III, s. 217-218. „Chcąc w pełni poznać Janowy warsztat literacki, należy bacznie śledzić drastyczne narastanie konfliktu w jego poetyckim zdaniu: nieustanny przyływ coraz to nowych obrazów, których treścią jest ten sam temat, powracający do nas w różnych wariacjach, uzupełniających wciąż o nowy zasadniczy rdzeń zagadnienia”. R. B r a n d s t a e t t e r, *Historia jednego przekładu*, w: t e n ż e, *Krąg biblijny*, Warszawa 1994, s. 195.

wyrazem „pragnę” element stylu podniosłego. Intensywność pragnienia, którą odsłania Papież, może być także odczytana w teologicznym kontekście: Jan Paweł II wyraża nie tylko swoje osobiste życzenie spotkania z rodakami, ale przemawia również jako *alter Christus*, który pragnie przybyć do naszej Ojczyzny w osobie swego Zastępcy, aby dać świadectwo prawdzie i przynieść uciemiężonym Polakom słowa nadziei.

W pierwszej części homilii znajdujemy interesujące dwie synekdochy „stała się stopa”, „przeszły stopy”¹², w których widoczne jest również nawiązanie do poetyki biblijnej¹³. Papież, wybierając synekdochę jako środek artystycznego wyrazu, dobitniej przemawia do wyobraźni słuchaczy.

Warto też dostrzec walory artystyczne i teologiczną wymowę dwóch ostatnich akapitów analizowanego punktu. Oba rozpoczyna partykuła „czyż”, wprowadzająca pytanie retoryczne. W pierwszym z nich¹⁴ pojawia się swoista klamra kompozycyjna widoczna na poziomie semantycznym. Papież odkrywa historiozbowczy charakter zdarzeń, które związane są z jego pielgrzymką. Odczytując znaki czasu, wskazuje najpierw na wagę jubileuszu 900-lecia męczeńskiej śmierci Stanisława biskupa, a następnie przywołuje wezwanie Chrystusa do dawania świadectwa. W ten sposób – niczym klamrą kompozycyjną – spina te dwie rzeczywistości: świadectwo i męczeństwo, które – nierozłączne od siebie – odegrały istotną rolę w historii Kościoła, a zarazem historii polskiego narodu.

W ostatnim akapicie znajduje się starannie dopracowana struktura składniowa zbudowana z czterech pytań retorycznych oraz jednej eksklamacji o charakterze wtrącenia¹⁵. Zastosowanie tak wielu pytań wprowadza atmos-

¹² „Ucałowałem ziemię, na której stała kiedyś stopa Krzysztofa Kolumba, po której przeszły stopy tylu głosicieli Ewangelii” (PDO, s. 21).

¹³ „Stopy moje postawił na skale, umocnił moje kroki” (Ps 40, 3). Wszystkie tłumaczenia w tekście głównym podaję za Biblią Tysiąclecia, wyd. III, Pallottinum 1980.

¹⁴ „Czyż moja pielgrzymka do Ojczyzny w roku, w którym Kościół w Polsce obchodzi dziewiętnastą rocznicę śmierci św. Stanisława, nie jest zarazem jakimś szczególnym znakiem naszego polskiego pielgrzymowania poprzez dzieje Kościoła – nie tylko po szlakach naszej Ojczyzny, ale zarazem Europy i świata? Odsuwam tutaj na bok moją własną osobę – niemniej muszę wraz z wami wszystkimi stawiać sobie pytanie o motyw, dla którego właśnie w roku 1978 (po tylu stuleciach ustalonej w tej dziedzinie tradycji) został na rzymską stolicę św. Piotra wezwany syn polskiego narodu, polskiej ziemi. Od Piotra, jak i od wszystkich apostołów Chrystus żądał, aby byli Jego «świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi» (Dz 1, 8)” (PDO, s. 21).

¹⁵ „Czyż przeto nawiązując do tych Chrystusowych słów, nie wolno nam wnosić zarazem, że Polska stała się w naszych czasach ziemią szczególnie odpowiedzialnego świadectwa? Że właśnie stąd – z Warszawy, a także z Gniezna, z Jasnej Góry, z Krakowa, z całego tego

ferę quasi-dialogu i zaprasza słuchaczy homilii do większego zaangażowania. Kaznodzieja wskazuje im na związek miłości do Chrystusa i Kościoła z poczuciem odpowiedzialności¹⁶. Warto przypomnieć, że te dwie kategorie: „miłość” i „odpowiedzialność” łączył już jako profesor i wykładowca etyki. Jednakże Jan Paweł II, odslaniając przed słuchaczami tak wielkie zadania, pyta: „Czy do nich naprawdę dorastamy?” Można zauważyć tu delikatność i pokorę Papieża, który nie używa drugiej osoby liczby mnogiej („czy dorastacie”), lecz pierwszą („czy dorastamy”), charakterystyczną dla *pluralis homileticus*. Użycie tej formuły jest wyrazem więzi mówiącego ze słuchaczami, znakiem wspólnoty, której uprzywilejowanym miejscem jest Eucharystyczne Zgromadzenie. Analizowany punkt, a zwłaszcza jego zakończenie, wskazuje na to, iż Ojcu Świętemu bliska była postawa św. Pawła, który pisał do swojej pierwszej i umiłowanej gminy chrześcijan w Europie: „zabiegajcie o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem” (Flp 2, 12).

2) WIECZERNIK NARODU

Drugi punkt homilii otwiera charakterystyczne dla Jana Pawła II sformułowanie: „Dane mi jest”, za pomocą którego eksponuje on swoje podporządkowanie się woli Bożej¹⁷. Można je potraktować również jako wyraz pokory mówcy, gdyż Kaznodzieja nie podkreśla swojej roli, lecz przedstawia się jedynie jako ten, który otrzymał od Boga dar i, pełniąc swą pasterską posługę, dzieli się nim ze swymi słuchaczami.

Papież dwukrotnie wykorzystuje cytaty biblijne, które spełniają funkcję informacyjną, gdyż przybliżają działanie Ducha Świętego w Kościele¹⁸.

historycznego szlaku, który tyle razy nawiedzałem w swoim życiu i który w tych dniach znów będę miał szczęście nawiedzić, że właśnie stąd ze szczególną pokorą, ale i ze szczególnym przekonaniem trzeba głosić Chrystusa? Że właśnie tu, na tej ziemi, na tym szlaku, trzeba stanąć, aby odczytać świadectwo Jego Krzyża i Jego Zmartwychwstania? Ale, umiłowani rodacy – jeśli przyjąć to wszystko, co w tej chwili ośmieliłem się wypowiedzieć – jakżeż ogromne z tego rodzą się zadania i zobowiązania? Czy do nich naprawdę dorastamy?” (PDO, s. 21).

¹⁶ „Od Piotra, jak i od wszystkich apostołów Chrystus żądał, aby byli Jego «świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi» (Dz 1, 8). Czyż przeto nawiązując do tych Chrystusowych słów, nie wolno nam wnosić zarazem, że Polska stała się w naszych czasach ziemią szczególnie odpowiedzialnego świadectwa?” (PDO, s. 21).

¹⁷ Por. M i o d e k, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, s. 35.

¹⁸ „Otrzymają Ducha, którego Chrystus im wyjednał przez krzyż, aby w mocy tego Ducha mogli wypełnić Jego polecenie. «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im

Można też mówić o ich funkcji alegacyjnej i substytucyjnej¹⁹, gdyż Biblia dla Ojca Świętego jest niekwestionowanym autorytetem, a jej wersety wprowadził, aby wyrazić swoją myśl. Użycie cytatów ma również wartość ekspresywną, gdyż Papież silniej oddziałuje na odbiorców, informując ich, że przywołuje bezpośrednio słowa Jezusa Chrystusa.

Kaznodzieja łączy kształtowanie postaw religijnych z patriotycznymi, przypominając postać św. Stanisława ze Szczepanowa. Koncentruje uwagę słuchaczy na śmierci męczennika, posługując się metaforycznym stwierdzeniem „okupić krwią”. Nawiązuje w ten sposób do języka Biblii i teologii oraz przybliża postać biskupa Stanisława jako rodaka, który troszczył się o to, aby na polskich ziemiach respektowane były zasady moralne zapisane w dekalogu. Przywoływanie świadectwa życia i śmierci św. Stanisława to także przejaw odwagi i bezkompromisowości Jana Pawła II, który był świadom, że ówczesne władze PRL i zależne od nich media²⁰ negatywnie skomentują to odwołanie²¹. Ojciec Święty w trosce o kształt artystyczny swego przesłania patriotycznego tworzy dwuzdaniowy układ paralelny o charakterze syntetycznym,

chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem» (Mt 28, 19-20). W takich słowach Chrystus Pan przed swym odejściem ze świata przekazał apostołom swe ostatnie polecenie, swój «mandat misyjny». I dodał: «A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata» (Mt 28, 20)” (PDO, s. 22).

¹⁹ „Funkcję [...] alegacyjną pełni cytat wtedy, gdy dzięki powadze autora prototekstu umacnia twierdzenia wypowiedane przez późniejszego autora [...] „Cytaty w funkcji substytucyjnej, tzn. takie, które autor wprowadza do swego tekstu, zastępując nimi własne, potrzebne w tym miejscu sformułowania”. H. M a r k i e w i c z, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 19-20.

²⁰ Świadczy o tym fakt, że gdy strona watykańska oraz Episkopat Polski chciały połączyć termin wizyty papieskiej z obchodami ku czci 900-lecia męczeństwa św. Stanisława – biskupa męczennika, to rząd PRL odrzucił ten projekt. Uzasadniając swą decyzję, Stanisław Kania w liście do bpa Bronisława Dąbrowskiego napisał: „Przyczyną śmierci biskupa był jego konflikt z królem. Nie widzimy sensu, by przywoływać pamięć o głowie biskupa i o królewskim mieczu, bo symbolizują one ostrość starcia kościoła z władzą państwową”. Cyt. za: R. M i c h a l a k, A. K. P i a s e c k i, *Historia polityczna Polski 1952-2002*, Łódź, 2003, s. 114; A. P a c z k o w s k i, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1995, s. 447.

²¹ Dwudziestowieczna polska historiografia zakwestionowała prawdę o męczeńskiej śmierci w obronie praw Ewangelii bpa Stanisława. Historycy uznali za kluczowe słowo *traditor* użyte przez Galla Anonima i przetłumaczyli jej słowem «zdrajca». „Stało się ono podstawą do wysnuwania pod adresem św. Stanisława rozmaitych, mniej lub bardziej fantastycznych oskarżeń [...] Obrońcy staropolskiej tradycji zwracają uwagę na wieloznaczność słowa *traditor* w średniowiecznej łacinie. Jednego z nich używano jako określenia kłątwy, a było tak właśnie w przypadku biskupa krakowskiego, który ekskomuniką starał się zmusić gwałtownego i grzesznego króla do nawrócenia”. Ł ę c i c k i, *Jan Paweł II. Staratem się mówić za was*, s. 52.

który rozpoczyna anafora: „Jest to początek”²². W drugim zdaniu znajdziemy układ trójkowy o charakterze *enumeratio*²³, czyli wyliczenia: „w jego dziejach, w jego kulturze, w jego doświadczeniach”.

Dzięki tym środkom stylistycznym, które podnoszą artystyczne walory homilii, Papież przemawia z większą siłą wyrazu, wskazując na moralne znaczenie postaw patriotycznych. W ten sposób zachęca słuchaczy do zachowania wartości, które przyniósł Polsce Kościół katolicki.

3A) CHRYSTUS

– KLUCZ DO ROZUMIENIA CZŁOWIEKA I NARODU (1)

Jan Paweł II rozpoczyna trzeci punkt homilii²⁴, tworząc bogatą semantycznie metaforę: „Chrystus, to znaczy klucz”. Metafora jest jednym ze środków stylistycznych, który w znaczny sposób decyduje o wartości estetycznej wypowiedzi. Mamy tu do czynienia z tzw. metaforą konfrontacyjną, w której zwerbalizowane zostały oba człony: określany (Chrystus) i określający (klucz)²⁵. Kaznodzieja w ten sposób uruchamia pozytywne konotacje związane ze znaczeniem wyrazu „klucz” i łączy je z Osobą Chrystusa, a w dalszych słowach wyjaśnia stosowność użycia tej metafory. Wyjaśnienie to przybiera postać zbliżoną do biblijnego paralelizmu syntetycznego, co dostrzec można w sąsiednich czterech zdaniach.

Ich konstrukcyjną osią jest czasownik: „zrozumieć”, którego czterokrotne powtórzenie przemawia z większą siłą ekspresji. Pierwsze dwa zdania stanowią przykład retorycznej figury zwanej *correctio*²⁶: „Człowieka bowiem nie

²² „Jest to początek przepowiadania wielkich spraw Bożych również w naszym polskim języku. Jest to początek chrześcijaństwa również w życiu naszego narodu: w jego dziejach, w jego kulturze, w jego doświadczeniach” (PDO, s. 22).

²³ Jest to figura retoryczna „polegająca na kolejnym wymienianiu i ewentualnym opisywaniu wszystkich składników pewnego wskazanego w wypowiedzi zespołu”. A. O k o p i e Ń - S ł a w i Ń s k a, *Wyliczenie*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1998, s. 628. O rodzajach i funkcjach enumeracji zob. też H. L a u s b e r g, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, Bydgoszcz 2002, s. 376-380.

²⁴ „Kościół przyniósł Polsce Chrystusa – to znaczy klucz do rozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek” (PDO, s. 22).

²⁵ Na temat metafory konfrontacyjnej i innych rodzajów metafor zob.: H. M a r k i e - w i c z, *Uwagi o semantyce i budowie metafory*, w: t e Ń z e, *Wymiary dzieła literackiego*, Kraków 1996, s. 64-68.

²⁶ „*Correctio* jest poprawianiem przez samego mówcę własnej wypowiedzi, która uznana zostaje przez niego za niewłaściwą, albo którą audytorium mogłoby uznać za niewłaściwą”.

można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa”. Użyty środek stylistyczny sprawia, że ta prawda teologiczna głębiej porusza słuchaczy. Kolejne zdanie zwiera anaforyczne wyliczenie rozpoczynające się od trzykrotnie powtórzonej partykuły „ani”²⁷. Zastosowanie wyliczenia ma również cele duszpasterskie. Papież, wykorzystując siłę oddziaływania *enumeratio*, ma na celu nie tylko przekaz pewnej informacji, ale przede wszystkim formację duchową słuchaczy. Jan Paweł II wychodzi od godności człowieka – jaka zawarta jest już w akcie stworzonym – aby dojść do akcentu eschatologicznego. Rzeczywistość eschatologiczna rzuca więc światło na sens i wartość powołania każdego człowieka. Ostatni zaś fragment czteroczłonowego układu zdań zbliża go do klimaksu. Mówca bowiem dokonuje swoistej rekapitulacji przedstawionych treści, mówiąc: „Nie można tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa”. Operowanie zwrotem „bez Chrystusa” skupia uwagę słuchaczy na przesłaniu teologicznym, jakim jest takie odczytanie wartości i godności człowieka, które uwzględnia Chrystusa jako źródło sensu.

Następnie Ojciec Święty podkreśla chrystocentryczną wartość dziejów ludzi i narodów oraz odczytuje historię narodu polskiego w kontekście teologicznym. Także i tu pojawiają się ważne słowa: „zrozumieć” oraz sformułowanie „bez Chrystusa”. Natomiast słowem-kluczem jest rzeczownik „dzieje”, który ośmiokrotnie został powtórzony w jednym, krótkim, sześcioczłonowym akapicie. Operowaniu tym wyrazem towarzyszy precyzowanie jego znaczenia poprzez zastosowanie różnych określeń. Papież mówi o „dziejach człowieka”, „dziejach ludzi”, „dziejach narodu”, a także o „dziejach Polski” i, stosując powtórzenie jako środek artystyczny, akcentuje teologiczną prawdę o Chrystusie, który jest Emmanuelem – „Bogiem z nami”. Ponadto Ojciec Święty w ten sposób dobitnie uzasadnia konieczność takiego odczytywania dziejów, które uwzględni ten fakt, że historiozawca perspektywa otwarta jest przed każdym człowiekiem i każdym narodem²⁸.

L a u s b e r g, *Retoryka literacka*, s. 430; „figura ta polega na unieważnieniu jakiegoś zdania i zastąpieniu je innym, które wydaje się bardziej odpowiednie. Służy ona zwykle pomniejszeniu czy złagodzeniu jakiejś myśli, bądź to wyolbrzymieniu”. M. K o r o l k o, *Sztuka retoryki. Poradnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 120.

²⁷ „Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie” (PDO, s. 23).

²⁸ „Dzieje narodu są przede wszystkim dziejami ludzi. A dzieje każdego człowieka toczą się w Jezusie Chrystusie. W Nim stają się dziejami zbawienia” (PDO, s. 23).

Kaznodzieja wykorzystuje *enumeratio* widoczne w nagromadzeniu słów mieszczących się na tym samym polu semantycznym²⁹. Słowa te można odnieść do trzech władz duchowych człowieka: intelektu (świadomość); uczuć (serce) i woli (sumienie). Za pomocą tego środka stylistycznego Papież wskazuje właściwą hierarchię wartości, wedle której należy oceniać znaczenie dziejów narodu. Innym zabiegiem stylistycznym jest operowanie długością zdań. Jan Paweł II, odnosząc się do wartości duchowych, formułuje jedno krótkie zdanie i dwa lapidarne równoważniki: „To jest najgłębszy nurt kultury. To jej najmocniejszy zrąb. To jej rdzeń i siła”. Dobitność tych krótkich sformułowań wzmacnia to, że zostały one otoczone bardziej rozbudowanymi wypowiedziami. W ten sposób Ojciec Święty wykorzystuje siłę powtórzeń, które są charakterystyczną cechą jego języka³⁰ oraz efekt kontrastu, dzięki czemu ponownie akcentuje prymat wartości duchowych.

Kolejnym zabiegiem stylistycznym jest wprowadzenie cytatu, który przywołuje polską tradycję reprezentowaną przez *Kazania sejmowe* Piotra Skargi: „Ten stary dąb tak urósł, a wiatr go żaden nie obalił, bo korzeń jego jest Chrystus”. Metafora ewokacyjna „stary dąb” przywołuje rzeczywistość polskiego narodu, zaś metafora konfrontacyjna „korzeń jego jest Chrystus” oznacza zjednoczenie z Chrystusem. Obraz Skargi nawiązuje pośrednio do języka biblijnego³¹, a przypomniany przez Papieża przemawia do wyobraźni i uczuć słuchaczy.

Kaznodzieja – wskazując na chrystocentryczny wymiar życia człowieka i narodu, który niezłomnie trwa w wierze mimo wszelkich przeciwności – zwraca jednocześnie uwagę na duchową siłę, jaką przez wieki czerpali Polacy z wierności chrześcijańskiemu dziedzictwu.

3B) CHRYSTUS – KLUCZ DO ROZUMIENIA CZŁOWIEKA I NARODU (2)

Drugą część analizowanego punktu otwiera konstrukcja zbliżona do biblijnego chiazmu³², za pomocą której Kaznodzieja akcentuje, iż naród tworzy

²⁹ „Dzieje narodu zasługują na właściwą ocenę wedle tego, co wniósł on w rozwój człowieka i człowieczeństwa, w jego świadomość, serce, sumienie” (PDO, s. 23).

³⁰ M i o d e k, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, s. 32.

³¹ Można w psalmie I odnaleźć obraz drzewa, które ma sprzyjające warunki rozwoju, a u św. Pawła jest interesujący obraz wszczepienia oliwki; autor pisze „Jeżeli [...] tym samym korzeniem złączony na równi z nimi czerpałeś soki oliwne, to nie wynoś się ponad te gałęzie. A jeżeli się wynosisz, [pamiętaj, że] nie ty podtrzymujesz korzeń, ale korzeń ciebie” (Rz 11, 17-19).

³² „Jeśli jest rzeczą słuszną, aby dzieje narodu rozumieć poprzez każdego człowieka w tym narodzie – to równocześnie nie sposób zrozumieć człowieka inaczej jak w tej wspólno-

swoistą *communio personarum*³³. O więzi tej mówi za pomocą peryfrazy: „wielka tysiącletnia wspólnota”, w której epitet „tysiącletnia” przywołuje historyczny fakt chrztu z 966 roku i pozwala w narodzie dostrzec wspólnotę wyzwawców Chrystusa. Jan Paweł II, ujmując dzieje Polski „od Stanisława na Skałce, do Maksymiliana w Oświęcimiu”, podkreśla wartość męczeństwa. Zarysowane obrazy z II wojny światowej budzą uczucia patriotyczne rodaków i ukazują zbawczy sens cierpienia człowieka zjednoczonego z Chrystusem. Papież tworzy sugestywny obraz Boga- Człowieka solidaryzującego się z ludzkim cierpieniem, gdy zestawia heroiczną postawę Powstańców Warszawskich z misterium krzyża: „Nie sposób zrozumieć tego miasta [...] jeśli się nie pamięta, że pod tymi samymi gruzami leżał również Chrystus-Zbawiciel ze swoim krzyżem sprzed kościoła na Krakowskim Przedmieściu”. W tym fragmencie po raz kolejny w homilii spotykamy operowanie wybranym słowem. Tym razem jest to partykuła „nie”, która aż dziewięciokrotnie pojawia się w pierwszym akapicie. Anaforyczny układ zdań rozpoczynających się partykułą wzmocniony jest trzykrotnym powtórzeniem: „Nie sposób zrozumieć”, a siła ekspresji jest wzmocniona użyciem sformułowań: „nie pamięta”, „nie rozumielibyśmy”. Nagromadzenie tego typu powtórzeń wzmacnia uwagę słuchaczy i ułatwia im przyjęcie prawdy o chrystocentrycznym charakterze dziejów narodu.

W końcowej części analizowanego punktu Papież wykorzystuje siłę oddziaływania metafory i dwukrotnie nazywa Chrystusa „otwartą księgą”³⁴. Najpierw za pomocą tej metafory odnosi się ona do obecnej kondycji Polaków, a następnie wskazuje im kierunek na przyszłość. Odczytując znaczenie przenośni, można dostrzec, że ukazuje ona Chrystusa jako tego, który sam będąc Prawdą, odsłonił ją przed człowiekiem. Przyniósł także prawdę o wielkości i godności osoby ludzkiej i ona to została objawiona polskiemu narodowi – i innym narodom – przez posługę Kościoła. Papież, stając po raz pierwszy na polskiej ziemi, gdzie prawa te są łamane w imię fałszywej ideologii, świadomie przypomina o chrześcijańskim rozumieniu praw osoby ludzkiej i praw całego narodu, gdyż one wynikają z prawdy o ludzkiej godności.

cie, którą jest jego naród” (PDO, s. 23).

³³ K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 402, 408.

³⁴ „Chrystus nie przestaje być wciąż otwartą księgą nauki o człowieku, o jego godności i jego prawach. A zarazem nauki o godności i prawach narodu [...]. Proszę wielką modlitwą Eucharystii wspólnie z wami, aby Chrystus nie przestał być dla nas otwartą księgą życia na przyszłość. Na nasze polskie jutro” (PDO, s. 24).

4) „WOŁAM Z CAŁEJ GŁĘBI TYSIĄCLECIA...”

Punktem wyjścia końcowego fragmentu homilii jest przypomnienie o krwawych dziejach Polski symbolizowanych przez znajdujący się w pobliżu Grób Nieznanego Żołnierza. Papież posługuje się pytaniami retorycznymi oraz przywołuje dwa cytaty: hasło polskich żołnierzy „za wolność naszą i waszą” oraz słowa z wiersza Artura Oppmana *Pacierz za zmarłych*³⁵. Na uwagę w nich zasługuje zestawienie wiedzy o grobach poległych, jaką posiada upersonifikowana ojczyzna, z wiedzą samego Boga. Zestawienie to waloryzuje pozytywnie i ojczyznę, i poległych oraz wprowadza akcent eschatologiczny, gdyż ewokuje myśl o wiecznej nagrodzie dla tych, którzy Bogu i ojczyźnie oddali swe życie na ofiarę.

W tym kontekście pojawia się symbol ziarna, którego sens właściwy wykracza poza rozumienie literalne, a przywołuje znaczenie metaforyczne, zakorzenione w symbolice biblijnej: „Przyklęknałem przy tym grobie, wspólnie z Księdzem Prymasem, aby oddać cześć każdemu ziarnu, które – padając w ziemię i obumierając w niej – przynosi owoc”. W przywołanej wypowiedzi Papieża dostrzegamy parafrazę słów Jezusa (J 12, 23-25). Słowa te zostały teraz wypowiedziane w takim kontekście historycznym i kulturowym, który pozwala na ich reinterpretację. Dokonuje się ona poprzez wprowadzenie aż siedmiu zdań rozwijających symbolikę ziarna za pomocą metaforycznych obrazów. Pierwszy, to obraz czasów wojny³⁶, a szereg następnych odnosi się do czasu pokoju³⁷. Obok metafory „ziarno krwi”, określonej epitetem „żołnierskiej”, pojawiają się inne przenośnie, które również zostały wzbogacone o semantycznie nacechowane określenia: „ziarno ciężkiej, codziennej pracy”, „ziarno miłości rodzicielskiej”, „ziarno pracy twórczej”, „ziarno modlitwy i posłu-

³⁵ „Na ilu to miejscach ziemi ojczystej padał ten żołnierz. Na ilu to miejscach Europy i świata przemawiał swoją śmiercią, że nie może być Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej na jej mapie? Na ilu to polach walk świadczył o prawach człowieka wpisanych głęboko w nienaruszalne prawa narodu, ginąc «za wolność naszą i waszą»? «Gdzie są ich groby, Polsko! Gdzie ich nie ma! Ty wiesz najlepiej – i Bóg wie na niebie!»” (PDO, s. 24).

³⁶ „Czy to będzie ziarno krwi żołnierskiej przelanej na polu bitwy” (PDO, s. 24).

³⁷ „Czy to będzie ziarno ciężkiej, codziennej pracy w pocie czoła na roli, przy warsztacie, w kopalni, w hutach i fabrykach. Czy to będzie ziarno miłości rodzicielskiej, która nie cofa się przed daniem życia nowemu człowiekowi i podejmuje cały trud wychowawczy. Czy to będzie ziarno pracy twórczej w uczelniach, instytucjach, bibliotekach, na warsztatach narodowej kultury. Czy to będzie ziarno modlitwy i posługi przy chorych, cierpiących, opuszczonych. Czy to będzie ziarno samego cierpienia na łóżkach szpitalnych, w klinikach, sanatoriach, po domach” (PDO, s. 24-25).

gi”, „ziarno cierpienia”. Każda z tych przerośni zostaje wprowadzona anaforą, co w rezultacie daje sześcioczłonowy układ zdań, rozpoczynających się od frazy: „czy to będzie ziarno...”. Poetycki ten fragment kończy wyraźna aluzja do słów prymasowskiego Aktu milenijnego z 1966 roku, która ma formę cytatu: „wszystko, co Polskę stanowi”. Rozbudowanie metafory ziarna oraz połączenie jej ze słowami Prymasa Tysiąclecia prowadzi do odczytania uniwersalnego charakteru przesłania Papieża, który oddaje hołd Ojczyźnie.

W dalszej części homilii spotykamy anaforyczny układ czterech zdań, z których każde rozpoczyna się wyrażeniem: „to wszystko”. Pierwsze zdanie odnosi się do zawierzenia Maryi³⁸ – zwanej także ze względu na tradycję patrystyczną – Bogurodzicą; ostatnie zaś dotyczy Ofiary Eucharystycznej³⁹. Można więc – zwracając uwagę na przekaz treści teologicznych – dostrzec w nim paralelny układ semantyczny, gdyż Bogarodzica spod krzyża Kalwarii i z Wieczernika Zielonych Świąt jest tą samą, która ma udział w Najświętszej Ofierze Chrystusa⁴⁰. W środkowych dwóch członach wspomnianego układu anaforycznego⁴¹ Papież wykorzystuje kolejne środki stylistyczne: swoisty układ parzysty, porównanie i peryfrazę. Układ parzysty widoczny jest w sformułowaniach typu: „syn i córka”; „w tym pokoleniu i w przyszłych” „człowiek bezimienny i nieznan”; porównanie nawiązuje do Grobu Nieznanego Żołnierza, zaś wartość peryfrastyczną ma zdanie o tragicznych wojennych losach narodu żydowskiego. W rezultacie zastosowania tych środków artystycznych, Kaznodzieja z większą ekspresją przemawia do wyobraźni i uczuć słuchaczy.

Dominantę stylistyczną końcowej części homilii stanowi paralelizm i anafora. Papież tworzy cztery człony zdaniowe rozpoczynające się anaforą „wołam”, z których każdy stanowi jej amplifikacyjne rozwinięcie⁴². Pierwszy

³⁸ „To wszystko w rękach Bogarodzicy – pod krzyżem na Kalwarii i w wieczniku Zielonych Świąt” (PDO, s. 25).

³⁹ „To wszystko w tej Eucharystii ogarniam myślą i sercem i włączam w tę jedną jedyną Najświętszą Ofiarę Chrystusa na placu Zwycięstwa” (PDO, s. 25).

⁴⁰ Por. R. C a n t a l a m e s s a, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, s. 105-182.

⁴¹ „To wszystko: dzieje Ojczyzny, tworzone przez każdego jej syna i każdą córkę od tysiąca lat – i w tym pokoleniu, i w przyszłych – choćby to był człowiek bezimienny i nieznan, tak jak ten żołnierz, przy którego grobie stoimy... To wszystko: i dzieje ludów, które żyły wraz z nami i wśród nas, jak choćby ci, których setki tysięcy zginęły w murach warszawskiego getta” (PDO, s. 25).

⁴² „I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zestania, wołam wraz z wami wszystkimi” (PDO, s. 25).

człon jest autoprezentacją oranta, który wskazuje na swój związek z rodakami; następny wykorzystuje siłę oddziaływania metafory „głębia tysiąclecia”; kolejny człon układu składniowego wskazuje na okoliczność liturgiczną; ostatni zaś wyraża wspólnotę modlitwy ze wszystkimi zgromadzonymi. Paralelizm często pojawia się w wypowiedziach Papieża⁴³ i należy do tych środków stylistycznych, które znane były w literaturze i greckiej, i hebrajskiej⁴⁴.

Ostatnia część homilii przybrała postać zbliżoną do obszernej *obsecratio* – tzn. modlitwy prośby, znanej w tradycji antycznej⁴⁵. Została ona zbudowana z czterech członów syntaktycznych o wielkim ładunku emocjonalnym. Emotywność zakończenia została uzyskana poprzez czterokrotne użycie form eksklamatoryjnych. Należą one do klasycznych środków retorycznej ekspresji i często były wykorzystywane przez Papieża⁴⁶:

Niech zstąpi Duch Twój!
 Niech zstąpi Duch Twój!
 I odnowi oblicze ziemi.
 Tej Ziemi!

Artystyczny kształt tej modlitwy uchodzi za „szczyt kunsztu świadomego posługiwania się słowem”⁴⁷, a zarazem zawiera wyrazisty sens teologiczny. Mówiąc o połączeniu kunsztu zdania z wymiarem teologicznym, warto zauważyć, iż zawiera ono kryptocytaty z modlitw liturgicznych i psalmów. Papież wykorzystuje sformułowania modlitewne obecne w liturgicznej modlitwie Kościoła przewidzianej na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, a więc w wigilię dnia, w którym mówił tę homilię. Podczas Mszy śpiewany jest

⁴³ R. Ł a p a, *Paralelizmy w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II*, w: *Język religijny dawniej i dziś*, t. III, red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań 2007, s. 73-78.

⁴⁴ J. N i e m i r s k a - P l i s z c z y Ń s k a, *Paralelizm stylistyczny w listach Pawła z Tarsu jako kontynuacja retoryki antycznej*, „Roczniki Humanistyczne” 20(1972), z. 3, s. 31-53; J. S. S y n o w i e c, *Gatunki literackie w Starym Testamencie*, Kraków 2004, s. 30-32.

⁴⁵ „«Obsekrecja, zaklinanie» jest błagalną prośbą [...] najczęściej wprowadzaną przez per «w imię» [...], w które prosimy bogów albo ludzi. [...] Wzywianie bogów sprawia zwykłe wrażenie, że mówca jest przekonany o słuszności swej sprawy”. L a u s b e r g, *Retoryka literacka*, s. 418. „Celowo rozbudowana apostrofa, która wyraża usilną prośbę, stosowana jest w rozmaitych formułach modlitewnych. Grecka nazwa: *déesis*. Por. K o r o l k o, *Sztuka retoryki*, s. 120.

⁴⁶ Por. A. C e g l i Ń s k a, *Ślady poetyckich rozwiązań w dokumentach papieskich*, w: *Idee chrześcijańskie w życiu Europejczyka*, cz. I, red. A. Ceglińska, L. Staszewska, Łódź 2001 s. 184.

⁴⁷ T. M i c h a ł o w s k a, [jedna z wypowiedzi pod wspólnym tytułem] *O języku Papieża*, w: *Świat słowa Jana Pawła II, refleksje – wspomnienia – opinie*, oprac. M. Daglewicz, Tarnów 2007, s. 111.

psalm 104, w którym powtarzany jest werset responsorium: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię”, zaś w drugiej zwrotce są słowa: „odnawiasz oblicze ziemi”⁴⁸. Także w precesach I niesporów z Uroczystości Zesłania Ducha Świętego pojawia się wezwanie: „Niech Zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię”, a w jutrzni „Panie odnow oblicze ziemi”⁴⁹. Podobnie do epiklezy: „Ześlij Ducha Twego a powstanie życie” przypisana jest akklamacja: „I odnowisz oblicze Ziemi”⁵⁰.

W słowach więc, które stanowią modlitewną prośbę Papieża, odnaleźć można nawiązania do źródeł teologii, jakimi są księgi biblijne i liturgiczne⁵¹. Nawiązania te mają charakter parafraz i są nośnikami przesłania teologicznego. Ich forma artystyczna wzmacnia siłę oddziaływania na słuchaczy.

*

Można przyjąć, że „sekret skuteczności papieskiego kaznodziejstwa to połączenie pieczołowitego i umiejętnego doboru słów z osobistym świadectwem”⁵². Papież, starając się wskazać rodakom na potrzebę dochowania wierności wartościom zakorzenionym w Ewangelii, stawał przed nimi jako świadek Chrystusa, który dba jednocześnie o serdeczną więź z rodakami i doświadczenie wspólnoty wiary przy eucharystycznym stole. Pielgrzym umiejętnie posługuje się środkami artystycznego wyrazu, aby jego teologiczne przesłanie było zrozumiałe i wywarło jak największy wpływ na słuchaczy⁵³. Wprowadza pytania retoryczne, apostrofy, rozmaite metafory, synekdochy, metonimie, znaczące epitety i obrazowe porównania. Potrafi sugestywnie

⁴⁸ *Niedziela Zesłania Ducha Świętego*, w: *Lekcjonarz mszalny*, t. III, Poznań–Warszawa 1973, s. 427 i 431.

⁴⁹ *Niedziela Zesłania Ducha Świętego*, w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*. Wydanie skrócone, Poznań 1991, s. 596 i 599.

⁵⁰ *Nabożeństwo do Ducha Świętego*, w: *Agenda Liturgiczna Diecezji Opolskiej*, oprac. Diecezjalna Komisja Liturgiczna, Opole 1986, s. 180.

⁵¹ Na fakt, że tradycja liturgiczna stanowi jedno z istotnych miejsc teologicznych (*loci theologici*) wskazuje to, iż od czasów patrystycznych znana jest zasada *Lex orandi – lex credendi*. Por. B. N a d o l s k i, *Liturgika*, t. I. *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, s. 88; t e n ż e, *Lex orandi – lex credendi*, EK, t. X, kol. 915-916.

⁵² Z. N o s k o w s k i, *Słuchacze kazań po piątej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w roku 1997*, w: *Słuchacz słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 263.

⁵³ Por. G. S i w e k, *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 171.

operować danym słowem i długością zdań. Czyni to wszystko w tym celu, aby swoim słowem służyć Słowu⁵⁴.

Powyższa analiza wskazuje, iż papieskiej trosce o styl wypowiedzi towarzyszyło głębokie zrozumienie problemów Polaków, do których przemawiał. Wiedział, że ideologii marksistowskiej brakowało transcendentnej perspektywy w postrzeganiu człowieka i narodu. Dlatego, wprowadzając wymiar chrystocentryczny, przypomina o eschatologicznym przeznaczeniu człowieka. Podkreśla też wartość męczeństwa i potrzebę dawania świadectwa wiary. W jego nauczaniu widoczna jest także troska o przywrócenie właściwego znaczenia takim słowom, jak: kultura, patriotyzm, naród, historia – co było bardzo istotne w czasach „nowomowy”⁵⁵. Papież, odsłaniając ich właściwy sens, przywraca im duchowy wymiar i wskazuje odniesienie rzeczywistości doczesnej do Boga w duchu „teologii rzeczy ziemskich” Soboru Watykańskiego II.

Słowa Ojca Świętego wypowiedziane 2 czerwca 1979 r. podczas Mszy w Warszawie budziły zachwyt, poruszały ku dobru i dzięki temu pogłębiały świadomość teologiczną słuchaczy. A przyszłość pokazała, że papieska modlitwa: „niech zstąpi Duch Twój”, która rozległa się właśnie na tym placu „uroczystości reżimowych”⁵⁶, zapoczątkowała przemiany w życiu całego narodu.

BIBLIOGRAFIA

I. Literatura źródłowa

J a n P a w e ł I I, *Pielgrzymki do Ojczyzny*. 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia homilie, Kraków: Znak 2005.

⁵⁴ Zob. np. *Przestrzeń słowa. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, red. Z. Zarębianka, J. Machniak, Kraków 2006; M. K a m i ń s k a, *Piękno papieskiego słowa. Wybrane problemy stylu Jana Pawła II*, w: *Język w komunikacji*, t. II, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 5.

⁵⁵ Zagadnienia te rozwijam m.in. w artykułach: *Aksjologiczne podstawy kultury w wypowiedziach Jana Pawła II*, „*Polonistyka*” 2008, nr 8, s. 15-18; *Wartości patriotyczne w wypowiedziach Jana Pawła II do młodych Polaków i ich nauczycieli*, w: *Język, szkoła, religia*, t. IV, red. A. Lewińska, M. Chmiel, Pelplin 2009, s. 300-314.

⁵⁶ L. A c c a t t o l i, *Jan Paweł Wielki. Pierwsza pełna biografia*, tłum. S. Klim, G. Niedźwiedz, Wrocław 2006, s. 87.

II. Literatura pomocnicza

- A c c a t t o l i L.: Jan Paweł Wielki. Pierwsza pełna biografia, tłum. S. Klim, G. Niedźwiedz, Wrocław 2006.
- B a r t n i k Cz. S.: Estetyka personalistyczna, „Roczniki Teologiczne” 45(1998), z. 2, s. 93-109.
- B r a n d s t a e t t e r B.: Krąg biblijny, Warszawa 1994.
- C a n t a l a m e s s a R.: Maryja zwierciadłem dla Kościoła, tłum. J. Królikowski, Warszawa 1994.
- C e g l i Ń s k a A.: Ślady poetyckich rozwiązań w dokumentach papieskich, w: Idee chrześcijańskie w życiu Europejczyka, cz. I, red. A. Ceglińska, L. Staszewska, Łódź 2001.
- C h r z ą s t o w s k a B.: Otwarte niebo. Literackie świadectwa przeżywania Eucharystii, Poznań 1992.
- D ą b r o w s k i S.: Teologia literatury a wiedza o literaturze (porównania i propozycje), „Przegląd Humanistyczny” 1989, nr 12, s. 153-165.
- D ą b r o w s k i S.: W sprawie teologii Słowa Bożego (próba fragmentarycznej dyskusji), „Zeszyty Naukowe KUL” 27(1984), nr 4, s. 21-33.
- D u n a j s k i A.: Słowo stało się siłą. Zarys Norwidowej teologii słowa, Pelplin 1996.
- K a m i Ń s k a M.: Piękno papieskiego słowa. Wybrane problemy stylu Jana Pawła II, w: Język w komunikacji, t. II, red. G. Habrajska, Łódź 2001.
- K a u c h a K.: Argument kaloniczny na wiarygodność chrześcijaństwa, „Ethos” 73-74(2006), nr 1-2, s. 135-146.
- K o r o l k o M.: Sztuka retoryki. Poradnik encyklopedyczny, Warszawa 1990.
- K u l c z y c k a D.: Jakieś «Ty» – poetyckie obrazy Boga w wierszach Stanisława Barańczaka, w: Język religijny dawniej i dziś, t. III, red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań 2007.
- L a u s b e r g H., Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze, Bydgoszcz 2002.
- Ł a p a R.: Paralelizmy w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II, w: Język religijny dawniej i dziś, t. III, red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań 2007.
- Ł ę c i c k i G.: Jan Paweł II. Staralem się mówić za was, Warszawa 2008.
- M a r k i e w i c z H.: O cytatach i przypisach, Kraków 2004.
- M a r k i e w i c z H.: Uwagi o semantyce i budowie metafory, w: t e n ż e, Wymiary dzieła literackiego, Kraków 1996.
- M a t u s z c z y k B.: O potrzebie sztuki argumentacji we współczesnym kaznodziejstwie, w: Retoryka na ambonie, red. P. Urbański, Kraków 2003.
- M i c h a ł a k R., P i a s e c k i A. K.: Historia polityczna Polski 1952-2002, Łódź 2003.
- M i c h a ł o w s k a T. [jedna z wypowiedzi pod wspólnym tytułem:] O języku Papieża, w: Świat słowa Jana Pawła II, refleksje – wspomnienia – opinie, oprac. M. Daglewicz, Tarnów 2007.
- M i o d e k J.: Osobliwości stylu Jana Pawła II, w: t e n ż e, Przez lata ze słowem polskim, Wrocław 1991.
- N a d o l s k i B.: Lex orandi – lex credendi, EK, t. X, kol. 915-916.
- N a d o l s k i B.: Liturgika, t. I. Liturgika fundamentalna, Poznań 1989.
- N i e m i r s k a - P l i s z c z y Ń s k a J.: Paralelizm stylistyczny w listach Pawła z Tarsu jako kontynuacja retoryki antycznej, „Roczniki Humanistyczne” 20(1972), z. 3, s. 31-53.
- N o s k o w s k i Z.: Słuchacze kazań po piątej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w roku 1997, w: Słuchacz słowa, red. W. Przyczyna, Kraków 1998.
- Obraz Boga Ojca w kulturze, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, U. M. Mazurczak, Lublin 2000.
- P a c z k o w s k i A.: Pół wieku dziejów Polski 1939-1989, Warszawa 1995.

- P i l c h Z.: Wpływ na słuchaczy, w: Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejskiej dla polskiego kleru, Kielce 1935.
- P i l c h Z.: Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie, Kielce 1932.
- Przestrzeń słowa. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II, red. Z. Zarębianka, J. Machniak, Kraków 2006.
- R u s e c k i M.: Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę, Lublin 2001.
- S a w i c k i S.: Sacrum w literaturze, „Pamiętnik Literacki” 1980, z. 3, s. 169-182.
- S e u l A.: Aksjologiczne podstawy kultury w wypowiedziach Jana Pawła II, „Polonistyka” 2008, nr 8, s. 15-18.
- S e u l A.: Wartości patriotyczne w wypowiedziach Jana Pawła II do młodych Polaków i ich nauczycieli, w: Język, szkoła, religia, t. IV, red. A. Lewińska, M. Chmiel, Pelplin 2009.
- S i w e k G.: Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej, Kraków 1992.
- Słownik terminów literackich, red. J. Sławiński, Wrocław 1998.
- S t r u s A.: Śpiewajcie nam pieśni Syjonu (Księga Psalmów), w: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, t. VII, red. J. Frankowski, Warszawa 1988.
- S y n o w i e c J. St.: Gatunki literackie w Starym Testamencie, Kraków 2004.
- S z y m i k J.: W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako *locus theologicus*, Katowice 1994.
- W o j t y ł a K.: Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne, Lublin 1994.
- Z a j ą c z k o w s k i R.: Człowiek trudnego szczęścia. Św. Józef w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazarethu”, „Kaliskie Studia Teologiczne” 2002, nr 1, s. 383-388.
- Z a r ę b i a n k a Z.: Tropy *sacrum* w literaturze XX wieku, Bydgoszcz 2001.

MAY YOUR SPIRIT COME DOWN...

A STYLISTIC AND THEOLOGICAL ANALYSIS OF JOHN PAUL II'S HOMILY
(Warszawa, 2nd June 1979)

S u m m a r y

This paper entitled „May Your Spirit Step Down... a Stylistic and Theological Analysis of John Paul II's Homily (Warszawa, 2nd June 1979)” shows John Paul II as Pastor who is very meticulous in his ministry of the word. In his first homily delivered in Poland he used various stylistic means to make his listeners accept his theological message. Most often he used various repetitions, rich semantic metaphors, and vivid similes. His words point at the Christocentric dimension of the history of particular people and the whole nation. They also remind them about the value of martyrdom and the need to give testimony. The Holy Father helps the listeners of his homily to accept this theological truth that the history of the nation is the history of salvation. The Pope's teaching turned out to be an effective challenge to Marxist ideology and originated transformations in the life of the whole nation.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: styl wypowiedzi Jana Pawła II, środki artystyczne, homilia, patriotyzm, naród, świadectwo, historia, historia zbawienia.

Key words: the style of John Paul II's preaching, means of artistic expression, homily, patriotism, nation, testimony, history, history of salvation.